Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 1.02.2017 www.osw.waw.pl

Niemcy: większy wpływ SPD na politykę zagraniczną

Anna Kwiatkowska

27 stycznia ministrem spraw zagranicznych RFN został wicekanclerz Sigmar Gabriel, dotychczasowy minister gospodarki. Zastąpił na tym stanowisku Franka-Waltera Steinmeiera (SPD), który 12 lutego zostanie wybrany przez Zgromadzenie Federalne na prezydenta Republiki Federalnej Niemiec. Nowym ministrem gospodarki została ciesząca się opinią cenionego eksperta Brigitte Zypries (SPD), dotychczasowa sekretarz stanu w tym resorcie. Z pierwszą wizytą Gabriel udał się do Paryża, gdzie podkreślał konieczność ścisłej współpracy niemiecko-francuskiej w UE. Kolejne spotkania nowy minister planuje w Brukseli oraz w państwach bałtyckich. Zależy mu również na ustaleniu możliwe najbliższego terminu rozmów z przedstawicielami nowej administracji waszyngtońskiej.

Komentarz

- Po przekazaniu przywództwa w SPD Martinowi Schulzowi oraz rezygnacji z kandydowania na urząd kanclerza w wyborach do Bundestagu jesienią 2017 roku, Gabriel jest politycznie osłabiony. Jednak wsparcie w forsowaniu socjaldemokratycznej wizji polityki zagranicznej, zwłaszcza w kontrze do chadeków, może on otrzymać zarówno ze strony nowego prezydenta, jak i nowego przewodniczącego socjaldemokratów. Steinmeier zamierza bowiem aktywnie sprawować nową funkcję, a polityka zagraniczna mogłaby być dla niego optymalnym polem działania. Schulz z kolei, nie pełniąc żadnej rządowej funkcji, będzie miał wolną rękę zarówno w krytykowaniu kanclerz Angeli Merkel, jak i proponowaniu alternatywnego spojrzenia na politykę zagraniczną RFN.
- Gabriel już jako minister gospodarki akcentował inne niż kanclerz Merkel stanowisko w niektórych kwestiach polityki zagranicznej. Dotyczyło to m.in. jego jednoznacznego poparcia dla budowy gazociągu Nord Stream 2 czy Brexitu, w którym minister widział więcej szans niż zagrożeń dla RFN i UE. Obecnie socjaldemokraci mogą z jeszcze większą determinacją forsować swoją wizję rozwoju Unii Europejskiej, mimo że za politykę europejską w RFN odpowiadają *de facto* Urząd Kanclerski oraz Ministerstwo Finansów – oba w rękach chadeków. Kluczowi politycy SPD opowiadają się za „wzmocnieniem jądra UE" i chcą pogłębić integrację europejską, widząc w tym jedyną szansę przeciwstawienia się protekcjonistycznej polityce zagranicznej i gospodarczej USA. Merkel z kolei opowiada się za utrzymaniem jedności wszystkich państw członkowskich. Ma ona również dużo bardziej dogmatyczne stanowisko w kwestii dyscypliny budżetowej i polityki oszczędności państw strefy euro niż np. Martin Schulz.

- Nowy minister spraw zagranicznych nadal będzie opowiadał się za złagodzeniem sankcji UE wobec Rosji. Pod auspicjami resortów gospodarki obu państw w kadencji Gabriela doszło do powołania niemiecko-rosyjskiej platformy przedsiębiorców (pierwsze posiedzenie odbyło się 22 października 2015 roku w Moskwie). W porównaniu z Schulzem oraz Steinmeierem ma on najbardziej prorosyjskie poglądy, które przedstawia często jako pragmatyczne podejście do rozwijania jak najszerszej współpracy gospodarczej z Rosją.

Anna Kwiatkowska-Drożdż